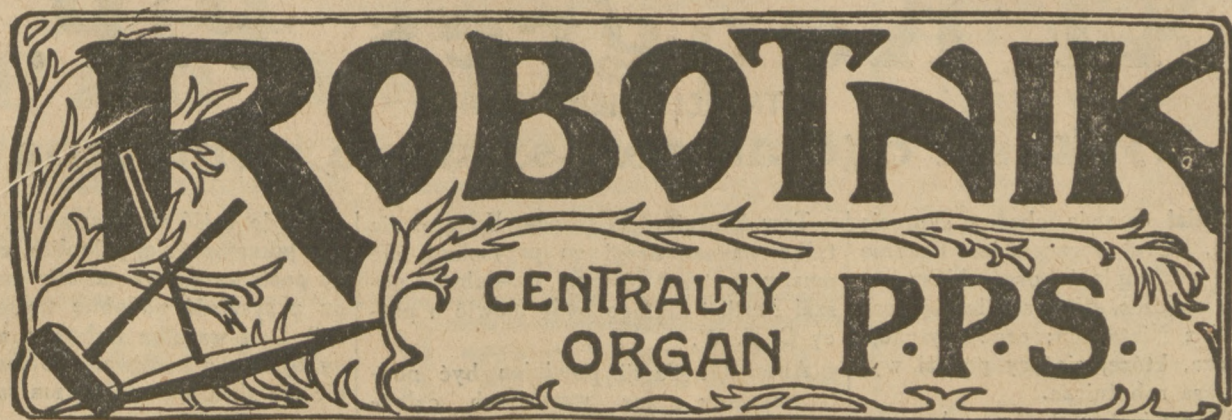


NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOSCIAŃSKI

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 do 2 po południu.
Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.
Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy
Kasa czynna od 11 do 1-ej
opłata pocztowa uliszczona ry-
czałtem.



PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, ul. Warecka № 7
Redakcja — tel. 176-70.
Dyrekcja — tel. 120-13.
Administracja — tel. 313-80.
Drukarnia — tel. 173-43.
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

CENA NUMERU
20 GROSZY.

LUD POLSKI JEST WIERNY IDEI RZĄDU LUDOWEGO

Wspaniały przebieg wczorajszego obchodu lubelskiego—20.000 uczestników.

(telefonem)

Proletariat miasta Lublina i okolic przeżył wczoraj dzień pełen wzniosłych wrażeń.

Lublin obchodził wczoraj dziesiątą rocznicę powstania odrodzonego po przeszło stuletniej niewoli, pierwszego Rządu Polskiego, znanego pod nazwą Lubelskiego Rządu Ludowego.

POBUDKA.

Przy pięknej pogodzie, zaczęły się rano uroczystości pobudki, odrabiania na ulicach miasta. Przed Magistratem, udekorowanym girlandami kwieciami, z powiewającym na szczyście czerwonym sztandarem, przed lokalam Okręgowego Komitetu Robotniczego Lublina, Rady Zw. Zawodowych, Związku Zawod. Robotników Rolnych, odświętnie ozdobionymi — zbierały się grupy robotników miejscowych ze sztandarami i orkiestrami, oraz delegacje przyjezdnych gości, które przybyły nie tylko z najbliższych okolic, ale również z dalszych, między innymi z Wilna.

UROCZYSTOŚĆ POŁOŻENIA KAMIENIA WĘGIELNEGO.

O godz. 10 rano pochody spotkały się z pochodem Stowarzyszenia byłych Więźniów Politycznych i razem ruszyły do parku Bronowickiego, gdzie dla upamiętnienia wczorajszej daty położono kamień węgielny pod gmach Domu Ludowego.

Przybyłego na uroczystość Marszałka Sejmu, tow. Ignacy Daszyński zebrałi licznie robotnicy i delegacje owacyjnie przywitali, poczem pierwsze przemówienie wygłosił wiceprezydent miasta, tow. Choma, przypominając, między innymi, że Lublin jest miastem rodzinnym tow. Franciszka Gibalskiego.

Następnie przemawiał tow. pos. Malinowski, witając przybyłych gości, i podnosząc znaczenie Domu Ludowego dla miasta Lublina i klasy pracującej.

Z kolei przemawiał imieniem C. K. W. P. P. S. tow. pos. Barlicki, poczem nastąpiło wmurowanie aktu erekcyjnego, przyczem podpisani na akcie wmurowali cegły.

Na uroczystości obecni byli przedstawiciele samorządu, władz wojewódzkich i różnych organizacji.

SPOTKANIE TRZECH POCHODÓW.

Po ukończeniu tej uroczystości, ruszono pochodem w kierunku placu Litewskiego. Po drodze połączono się z pochodami Stronnictwa Chłopskiego i P. P. S. „Wyzwolenie”.

Spotkanie trzech pochodów było nadzwyczaj uroczyste i serdeczne.

Po połączeniu pochodów wólcian i robotników utworzył się imponujący ogromem pochód, na czele którego jechała konna banderka wólcian z „Wyzwolenia”, za nią kroczył pieszy oddział umundurowanej milicji miejscowej P. P. S., oddział teje milicji na rowerach, orkiestra Rady Związków Zawodowych, orkiestra kolejarzy z Jędrzejowa, dalej znaczna liczba posłów i senatorów socjalistycznych z tow. tow. Barlickim i Markiem na czele, postowie i senatorowie z „Wyzwolenia” i Stronnictwa Chłopskiego, z ob. ob. pos. Kalinowskim, Stolarskim, Nocznickim, Thugutem i wielu innymi.

Kilkadziesiąt sztandarów i mnóstwo transparentów wykwitwały ponad głowami wielotysięcznej masy, dążącej za czołowymi grupami.

Szły delegacje związków, dzielnic, delegaci zamiejscowi z 25 sztandarami; delegacje wólcian z najdalszych

stron kraju. Ogółem brało udział w pochodzie 20 tysięcy osób.

Przed południem rozpoczął się wiec na placu Litewskim; z czterech trybun przemawiał długi szereg mówców. Między innymi — tow. tow. Arciszewski, Włosiński, Bergier, Kępczyński, Uziębło, Szczerkowski, Śledziński, Świętek, oraz ob. ob. Stolarski, Wasilewski, Langier, Działuch, Smoła, Nocznicki, O. polski, Łędwach, Wyrzykowski, Nowak, Duro i inni.

Komuniści, a zwłaszcza grasujący na tutejszym gruncie, komunizujący pos. Wójtowicz usiłowali zakłócić uroczystość, lecz zostali przez zgromadzonych wygwizdani i przepędzeni.

ZŁOŻENIE WIENCÓW NA GROBACH.

Po ukończeniu wiecu, uczestnicy udali się na cmentarz, gdzie złożono wieńce na grobach Kazimierza Tomorowicza i ks. Sciegienego.

UROCZYSTA AKADEMIA.

O godz. 4 po południu rozpoczęła się w miejscowym teatrze uroczysta Akademia, przy wypełnionej sali.

Zagaił prezes Rady Miejskiej, tow. dr. Kunicki, udzielając głosu. Marszałkowi Sejmu, tow. Daszyńskiemu. Pojawienie się na scenie tow. Daszyńskiego, w otoczeniu byłych ministrów Rządu Ludowego, na tle dekoracji i sztandarów wszystkich trzech stronnictw, powitane zostało długo niemiłkami oklaskami.

Przemówienie Marszałka Sejmu, którego najgłośniejsze urywki drukowaliśmy we wczorajszym numerze „Robotnika”, wielokrotnie przerywani zebrani potężnymi oklaskami. Po ostatnich słowach przemówienia ponownie urządzono mówcy imponującą owację.

Następnie przemawiał b. członek Rządu Ludowego, ob. Thugutt, którego przemówienie również wielokrotnie było przerywane oklaskami. M. in. ob. Thugutt powiedział: „Nie po to zebraliśmy się tutaj, by położyć wieńce na mogile Rządu Ludowego, lecz po to, żeby sprawdzić, czy ogień który zapaliliśmy przed dziesięciu laty, jeszcze płonie. Te tłumy, które dziś widzieliśmy w południe, dały nam na to niedwuznaczną odpowiedź”.

Następnie przemawiał pos. tow. Barlicki, który podkreślił znaczenie sojuszu, zawartego przed dziesięciu laty w Lublinie pomiędzy chłopem i robotnikiem.

Tow. Barlickiego witano i żegnano bardzo owacyjnie.

Ostatni przemawiał pos. Bagński z „Wyzwolenia”, również serdecznie witany.

Odczytano szereg depesz, i listów, nadeszłych z różnych stron kraju i z zagranicy.

Wielkie wrażenie wywarł list nadesłany przez nestora Socjalizmu polskiego, tow. Bolesława Limanowskiego.

LIST SEN. TOW. BOLESŁAWA LIMANOWSKIEGO.

Rząd Polski, który uformował się 7 listopada 1918 r. wszedł na te same tory, które był wyznaczyl sobie Rząd Narodowy Polski: zrywając kajdany niewoli w ogłoszonym swym dekrete 23 stycznia 1863 r.

Jako człowiek, należący do owego pokolenia, które układało zasady rewolucyjnej Polski Ludowej, stawiając, jako podłoże przyszłej Rzeczypospolitej. LUD PRACUJĄCY — czuję się całem sercem zespolony z Waszym dzisiejszym obchodem uro-

czystym na cześć Rządu Ludowego z 7 listopada 1918 r.

I ŻYCZE SZCZERZE, AŻEBY DZISIEJSZY OBCHÓD STAŁ SIĘ POTĘŻNYM ZWROTEM KU PRAWDZIWEJ, REWOLUCYJNEJ POLSCE LUDOWEJ. KTÓRA REAKCYJNA CHEĆ SAMOWŁADZWA USIŁUJE ZGNIĘĆ OSTATECZNIE.

BOLESŁAW LIMANOWSKI.

DEPESZA SEN. TOW. ANDRZEJA STRUGA.

Senator tow. Andrzej Strug nadesłał następującą depeszę:

„W 10 rocznicę wiekopomnego dnia przesyłam braterskie poddziękowanie uczestnikom obchodu. Niech żyje Polska Ludowa!”

ANDRZEJ STRUG.

Po części politycznej Akademii nastąpiła część koncertowa, z udziałem miejscowych sił, oraz znakomitej orkiestry robotniczej z Radomia.

Wszyscy wykonawcy byli entuzjastycznie przyjmowani.

UROCZYSTA AKADEMIA W ŁODZI

(telefonem).

Wczoraj wieczorem odbyła się w sali Filharmonii uroczysta Akademia, zorganizowana przez PPS, z okazji rocznicy Rządu Lubelskiego.

Piękne przemówienia okolicznościowe wygłosili: prez. tow. Ziemiński, jako były minister Rządu Ludowego, wiceprezydent tow. Wieliński, oraz prezes Rady Miejskiej tow. Holcgreher.

Po przemówieniach nastąpiła część koncertowa.

Wielka sala Filharmonii przepełniona była publicznością.

HOOVER ZWYCIĘŻYŁ

Wiedeń, 7.XI. (PAT). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Waszyngtonu, że jakkolwiek nie ma jeszcze wszystkich cyfr, dotyczących wyborów, to jednak nie ulega wątpliwości, że Hoover otrzymał od 320 — 350 głosów, a ponieważ do większości potrzeba tylko 266 głosów, przeto zwycięstwo jego jest pewne. Porażka demokratów była katastrofalna.

Nowy-Jork, 7.XI. (AW). Wiadomości przybywające ze stanów południowych oraz południowo-zachodnich potęgają jeszcze druzgoczące zwycięstwo republikańskiego kandydata Hoovera.

Wybór kandydata republikańskiego Hoovera był zgóry zapewniony, ponieważ Stany Zjednoczone znajdują się wciąż w okresie najpomyślniejszej — jaką znają dzieje tego kraju — konjunktury i hasło wyborcze republikańskie „prosperity” (dobrobyt) przyciągało wyborców nadzieję, że konjunktura ta pozostanie bez zmiany w przyszłości.

Kandydat demokratów Smith nie miał nic do przeciwstawienia Hooverowi, gdyż pod względem polityczno-gospodarczym obie te partie prawie w niczym się nie różnią, a walka między nimi to konkurencja trustów i karteli, z których jedne mają na swe usługi partię republikańską, inne zaś — demokratyczną. A ponieważ tamta ma silniejsze poparcie kapitału, przeto i ten wzgląd przyczynił się do walnego zwycięstwa Hoovera, jak z drugiej strony katolicyzm

blikańskiego kandydata Hoovera. Według dokonanych obliczeń Hoover zapewnionych ma 467 głosów, gdy Smith zaledwie 64.

New York, 7.XI. (PAT). Jak się okazuje przy dalszych obliczeniach, 40 stanów głosowało za Hooverem. Po raz pierwszy od czasów prezydenta Granta stany Virginia, Floryda i Texas głosowały za kandydatem republikańskim. Również odnieśli republikanie zwycięstwo w stanach północnych i na rolniczym Zachodzie.

Smitha zaszkodził mu w jego własnych szeregach. Sprawa prohibicji, której zwolennikiem jest Hoover, a przeciwnikiem Smith, nie odegrała poważniejszej roli już choćby z tego względu, że prohibicja wyhodowała już olbrzymie trusty przemysłników alkoholu, którzy bronią zakazu wytwarzania i spożywania alkoholu w interesie swego własnego „przemysłu”. Sama zasada załamała się już pod naciskiem gospodarki kapitalistycznej i utonąła w morzu korupcji kapitalistycznej.

Oprócz Hoovera i Smitha walczył też o prezydenturę kandydat socjalistyczny tow. Norman Thomas. Była to oczywiście kandydatura demonstracyjna, której powodzenie mierzyć się będzie liczbą uzyskanych głosów. Dotychczas nie wiadomo, ile głosów padło na kandydata socjalistycznego.

PRZESILENIE RZĄDOWE WE FRANCJI NARADY PREZYDENTA REPUBLIKI Z PRZYWÓDCAMI STRONNICTW

Paryż, 7.XI. (PAT). Dziś o godz. 9.20 prezydent Doumergue podjął dalsze narady z przywódcami stronnictw, przyjmując kolejno deputowanych Daladier, Lamoureux i Cazals, byłego przewodniczącego frakcji radykałów socjalnych w Izbie deputowanych. Po naradzie Cazals oświadczył przedstawicielom prasy, iż Herriot i jego przyjaciele partyjni nie ponoszą żadnej odpowiedzialności za kryzys gabinetowy i, że Herriot uczynił wszystko, co było możliwe, aby do kryzysu tego nie dopuścić.

SĄDY NIEMIECKIE W OBRONIE PRAWA WŁASNOŚCI EMIGRANTÓW ROSYJSKICH

Berlin, 7.XI. (PAT). Incydent przetargu sowieckich dzieł sztuki zaczyna się rozrastać do rozmiarów poważnego konfliktu niemiecko-sowieckiego, sądy bowiem berlińskie ogłosiły sekwencję całego szeregu eksponatów w ogólnej ilości około 100 przedmiotów, przeważnie obrazów, na skutek skargi kilkunastu emigrantów rosyjskich, m. in. wielkiego księcia Gajbriela Konstantynowicza, hr. Szułowa, hr. Sołohubowej oraz Jusupowa, który brał udział w zamordowaniu Rasputina. Berlińska prasa komunistyczna zapowiada, że rosyjska delegacja handlowa wobec tego wytoczy sprawę o odszkodowanie rządowi Rzeszy i państwu pruskiemu.

WARSZAWSKA ORGANIZACJA POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ KLASOWE ZWIĄZKI ZAWODOWE ORAZ TOWARZYSTWO UNIwersytetu Robotniczego

W piątek, dnia 9 listopada, o godz. 7-ej wiecz., w sali Związku Zaw. Kolejarzy, przy ul. Czerwonego Krzyża 20, odbędzie się

UROCZYSTY OBCHÓD 10-LECIA NIEPODLEGŁOŚCI POLSKI

oraz

10-EJ ROCZNICY POWSTANIA TYMCZASOWEGO RZĄDU LUDOWEGO W LUBLINIE.

Przemawiać będą towarzysze: Marszałek Sejmu, Ignacy Daszyński, senator Andrzej Strug, poseł Norbert Barlicki.

W części artystycznej wezmą udział: Warszawska Orkiestra Symfoniczna pod dyrekcją Bron. Szulca i artyści „Placówki żywego słowa” oraz artysta, opery Eug. Mossakowski.

WOJSKO OBAŁIŁO RZĄD W PORTUGALII

Londyn, 7.XI. (AW.). Z Lizbony donoszą, iż partja wojskowa zmusiła rząd

portugalski do ustąpienia w pełnym składzie.

PO DYMISJI RZĄDU W RUMUNII NARADY PARTII POLITYCZNYCH

Bukareszt, 7.XI. (PAT). Wczoraj odbyły się tu narady pomiędzy różnymi partjami politycznymi. Titulesco przybywa do Bukaresztu jutro, dnia 8 listo-

pada o godz. 8 rano. Ogólnie się spodziewają, że rozwiązanie kryzysu nastąpi w piątek.

PRZYGOTOWANIE NOWEGO ZAMACHU W SERBII, CZY PROWOKACJA?

Wiedeń, 7.XI. (PAT). Dzienniki donoszą z Białogrodu, że wczoraj przed południem aresztowano tam pewnego młodzieńca rodem z Bośni. Aresztowanie nastąpiło z tego powodu, iż mło-

dzieniec ten zwierzył się pewnemu właścicielowi kawiarni, iż przybył do Białogrodu celem zamordowania przewodniczącego partji demokratycznej.

WYBUCH WULKANU ETNA

Wiedeń, 7.XI. (PAT). Donoszą z Medjolanu, że lawa Etny dotarła do wsi Moscali i Nunziata i zagraża głównej linii komunikacyjnej między Messyną a Katanią. Pierwszy wybuch lawy z dnia

2 listopada ustał już po 24 godzinach. Obecny wybuch był niespodzianką. Część domów w miejscowości Mare i Nunziata została już strawiona przez lawę.

SOCJALISTA—PONOWNIE PRZEWODNICZĄCYM SEJMU ŁOTEWSKIEGO

RZĄD ZŁOŻYŁ DYMISJĘ

Ryga, 7.XI. (PAT). Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie nowego, trzeciego z kolei Sejmu łotewskiego. Otwarcia dokonał b. przewodniczący ostatniego Sejmu tow. Kalnin. Wybory prezydium Sejmu, dały następujące wyniki: przewodniczącym Sejmu wybrany został ponownie tow. Kalnin z partji socjalistyczno-

demokratycznej, wiceprzewodniczącym Kwiesis ze związku włosciańskiego i biskup Ranczan, poseł letgalski. Po wyborze komisji mandatowej odczytane zostało oświadczenie rządu Juraszewskiego, że gabinet, opierający się na większości poprzedniego sejmu, zgłosił na ręce prezydenta państwa dymisję.

NA MARGINESIE

Niezwykła pod względem formy napisać p. Sławka, na tow. Z. Marka, i to z trybuny sejmowej, spotkała się, rzecz naturalna, z powszechnych aplauz... prasy „sanacyjnej” i brukowej. Dla takiego „Kurjera Czerwonego” wyzyska w stylu trzeciorzędnej karczm — to ni mniej, ni więcej, jeno „spizowy głos przestrogi”. Dosłownie! Mniejsza o „Kurjer”. Mniejsza o p. Tomaszewicza z „Głosu Prawdy”, któremu otrzymanie — nareszcie, nareszcie — mandatu poselskiego odebrało widocznie wszelkie poczucie umiaru. Mniejsza nawet o „poważny” organ p. Ehrenberga (był kiedyś pewien artykuł, słynny artykuł w „Naprzódzie”; może go przedrukować?).

Chodzi o inne rzeczy. Steroryzować się nie damy. To trudno i darmo. Napisać osobistych unikamy dotąd, bo uważamy je za demoralizujące społeczeństwo. Jeżeli wszakże ktoś „wytyka” tow. Markowi jego stanowisko polityczne w r. 1905, to możemy równie dobrze przypomnieć, że p. Moraczewski w parę lat później jeszcze ujawniał niedwuznaczne sympatie dla S. D. K. P. i L. p. Róży Luxemburg, a pułk. Stamirowski sympatyzował z t. zw. lewicą.

Cóż stąd wynika, zacny panie Tomaszewicz?

Skoro pan pragnie koniecznie, będziemy służyli „rewelacjami” o wiele ciekawszymi.

Dla nas wszakże istota sprawy leży gdzieindziej.

Kierownicy B. B. żyszą sobie zastrzyżyć do granic ostatecznych stosunki polityczne w Polsce. Rozumiemy doskonale sens całej tej akcji. Nie przestraszymy się z pewnością. Radzimy tylko przypomnieć własnemu mózgowi, że zastrzeżenie bywa zawsze dwustronne. A tam — zobaczmy.

S. K.

KRONIKA POLITYCZNA

POWSTANIE OSOBNEGO KLUBU BIAŁORUSKIEGO W SEJMIE I W SENACIE.

Do kancelarii sejmowej wpłynęło dziś zgłoszenie, iż posłowie Fabjan Jeremicz, Konstanty Juchniewicz, Paweł Kazuro i Albin Stepowicz, którzy wchodzili dotychczas w skład Ukraińsko-Białoruskiego Klubu Sejmowego z ugrupowania tego wystąpili i razem z białoruskimi senatorami Władysławem Bogdanowiczem i Bazylim Rogulą utworzyli Klub Białoruski. Na czele klubu stanął jako prezes pos. Jeremicz, jako wiceprezes sen. Bogdanowicz, jako sekretarz Kazuro. Ukraińsko-Białoruski Klub Sejmowy, który dotąd liczył łącznie 30 członków po ustąpieniu grupy białoruskiej liczy obecnie członków 26.

UCHWAŁY „PIASTA”.

Klub PSL-Piast po przeprowadzeniu w dn. 30 i 31 ub. m. oraz 6 b. m. wyczerpującej dyskusji o politycznej i gospodarczej sytuacji państwa oraz o położeniu rolnictwa stwierdza, że nie ma podstawy do zmiany swego dotychczasowego stanowiska i stosunku do Rządu.

Zarząd klubu na obecnej sesji sejmowej pozostał w dawnym składzie, ponieważ rezygnacji dotychczasowego zarządu klub nie przyjął.

Z NAJWYŻSZEJ IZBY KONTROLI PAŃSTWA.

Najwyższa Izba Kontroli Państwa zakończyła opracowanie sprawozdania z działalności za rok budżetowy 1928 — 9. Również zakończone zostały prace nad sprawozdaniem z rachunkowości Państwa za rok ubiegły. Sprawozdania w bieżącym tygodniu przesłane będą do kancelarii Sejmu. (PID.).

NA POSELSKOSTWO POLSKIE W CHINACH BRAK KREDYTÓW.

(PRESS). Ministerjum Spraw Zagranicznych zamierzało w przyszłym roku budżetowym uruchomić poselskstwo i dwa nowe konsulaty na terenie Chin. Projekt ten został zaniechany, gdyż ze względów oszczędnościowych pozycje na te plany zostały skreślone z preliminarza budżetowego M. S. Z. na rok 1929 — 30. Dlatego też utworzenie poselskstwa polskiego w Chinach w nadchodzącym roku budżetowym jest nieaktualne.

OBNIŻENIE CENY CHLEBA W ŁODZI

Socjalistyczny Magistrat Łódzki obniżył cenę chleba z 51½ gr. za klg. nn 51 gr.

DYREKTOR ZAKŁADU UBEZPIECZEŃ PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Dyrektorem Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych został b. wojewoda wołyński, p. Władysław Mech.

XXI Kongres P. P. S.

TRZECI DZIEŃ OBRAD

Dyskusja ogólna nad sytuacją polityczną

Tow. Gałą omawia obecną sytuację polityczną, której wyrazem jest dążenie Rządu do uszczuplenia praw klasy robotniczej, podczas, gdy czerpie się „natchnienie” z Nieświeża; oraz sytuację gospodarczą, której ciężary ponosi wyłącznie klasa robotnicza.

C. K. W. nie jest w stanie w obecnym momencie dokonać tego, czego od niego niektórzy żądają. Musimy od podstaw budować demokrację. Musimy stoczyć walkę z faszyzmem, stojącym u progu Polski, w interesie Państwa i ludu pracującego (oklaski).

Tow. Kazimierzczak zwraca uwagę na palącą potrzebę organizowania młodzieży, obecny bowiem system organizowania jej nie odpowiada istniejącym warunkom. Również nie uwzględnia się dostatecznie interesów chłopskich.

Dalej mówca porusza potrzebę wydawania popularnego tygodnika robotniczego. Co do ogólnej polityki robotniczej, wzywa do przeprowadzenia generalnej batalii o minimalną płacę robotniczą (oklaski).

Tow. pos. Świątkowski porusza sprawę walki z klerykalizmem. W położeniu obecnym walka ta nie jest ani dość intensywna, ani dość stanowcza. Klerykalizm odnosi sukcesy. Klerykalizm sięga po szkołę polską. To wymaga silnej kontrakcji. W życiu codziennym nie prowadzimy dotąd planowej akcji. Nie podjęliśmy dostatecznych wysiłków w sprawie konkordatu. Zgłaszam rezolucję w sprawie planowej akcji z klerykalizmem (oklaski).

Wszyscy zgadzamy się z koniecznością pracy na wsi. Chodzi o plan tej pracy. Skala naszych wpływów będą na wsi nie obietnice, lecz to, co zrobimy dla wsi w szarem życiu — codziennym. Trzeba poznać bólach ludu wiejskiego i znaleźć na nie lekarstwa (oklaski).

Tow. Kowalewski. Obecny Kongres nie tylko wskaże drogi na przyszłość, ale musi rozpatrzyć obecną działalność naszej Partii i dlatego będę mówił o pracy C. K. W.

Autorytet Partii powinien być podtrzymywany przez wszystkich członków, ale sam C. K. W. nie zawsze doceniał swój autorytet.

W roku obecnym przeprowadzaliśmy wybory i wiemy, że Okręgowe Komitety Robotnicze dostały okólnik, aby uzgodnić i przedstawić swoich kandydatów. O. K. R. poznański zrobił to, a C. K. W. przeszedł nad uchwałą do porządku dziennego. Przesłał nam rozbiłacz na bruk poznański i dzisiaj to stanowisko mści się w Poznaniu.

Moraczewski powinien być natychmiast usunięty z Partii, takby postąpiono ze zwykłym szeregowcem.

Przywódcy rozłamu nie mogą liczyć na przyjęcie w nasze szeregi (oklaski).

C. K. W. powinien sobie zdawać sprawę z trudnych warunków, jakie istnieją w Poznaniu i dlatego trzeba tę dzielnicę wesprzeć i przysłać odpowiednich przedstawicieli na zgromadzenia.

Tow. Domosławski. Nasza polityka powinna być nie tylko obroną, ale i atakiem. Dziś np. bronimy programu konstytucyjnego, który nie jest naszym programem, a nie wysuwamy naszych postulatów w tej dziedzinie.

Należy przypomnieć żądania: skasowania Senatu, ustanowienia Izby Pracy i t. d. i z temi żądaniami wystąpić do ataku przeciwko reakcyjnemu pomysłom zmiany Konstytucji.

Mówca porusza również konieczność pogłębienia pracy na wsi. Powinno się iść na wieś z bezinteresownym umiłowaniem ludu wiejskiego i znaleźć na jego ciężkiej doli (oklaski).

Co do zajęć warszawskich, potrzebna jest jaknajbardziej jednolita, zdecydowana postawa Kongresu, aby uniemożliwić na przyszłość podobne wypadki (oklaski). Dziś wszelka słabość z naszej strony byłaby szkodziła, bo tamta strona nie ma skrupułów i nie ma sumienia.

Tow. Pehr. Wczorajsze wywody tow. Ziemięckiego winny znaleźć odpowiedź. Tow. Ziemięcki mówił tak, jakby demokracja nie była u nas możliwa. Sądzę, że my musimy wierzyć w demokrację. Jeżeli mowa o Polsce, był czas, kiedy zagadnienie demokracji można było rozwiązać na jej korzyść. Tak było po wypadkach majowych. Gdyby wtedy Piłsudski rozwiązał Sejm — gdyby wybrano przedstawicielstwo ludowe — demokracja byłaby utrwalona (oklaski).

Oszkano tych, którzy zginęli w dniach majowych. Ginęli oni za demokrację, nie za dyktatorskie rządy (oklaski). O ile chodzi o rozłam — jedno jest pewne, że jest on jednym z ogniw w łańcuchu — rządzenia państwem. Nie Piłsudski rządził w Polsce, rządził ukryty za nim kapitał i obszarnictwo.

„Przedświtowcy” zarzucają nam, że jesteśmy komunistami. Robi się to w celu usprawiedliwienia konfiskat i represyj (oklaski). Panów z „Przedświtu” ostrzegam, by denuncjując nas teraz, nie odegrali w przyszłości roli szpiclów. W obozie rozłamowców znajdują się także złodzieje, defraudanci, ci, którzy od nas zostają wyrzuceni, pójdą do nich. Naszym najbliższym zadaniem winno być usunięcie dysproporcji między wielką ilością głosów wyborczych, a ilością naszych członków. OKR. Grudniaż stoi wiernie pod sztandarami Partii. Przemienie Piłsudski, przemienie sanacja i B. B. S. — Socjalizm zostanie (huczne oklaski).

ZAKOŃCZENIE KONFERENCJI POLSKO-LITEWSKIEJ

Królewiec, 7.XI (PAT). Dziś o godz. 9 min. 30 rano rozpoczęło się drugie i ostatnie posiedzenie plenarne polsko-litewskiej konferencji. Z kolei przewodnictwo objął minister Spraw Zagranicznych August Zaleski. Na wstępie konferencja przyjęła bez dyskusji projekt poprzedniego sobotniego posiedzenia plenarnego.

Następnie przystąpiono do podpisania przyjętej na sobotnim posiedzeniu konferencji konwencji o małym ruchu sąsiedzkim. Ze strony polskiej konwencję podpisał minister Spraw Zagranicznych August Zaleski, ze strony litewskiej zaś — premier Waldemar.

Następnym punktem porządku dziennego dzisiejszego posiedzenia było sprawozdanie komisji, wyłonionej celem ustalenia powodów rozbieżności obu delegacji. Komisja ta odbyła cztery posiedzenia i opracowała wspomniany raport, do którego dołączyła tezy obu delegacji.

Królewiec, 7.XI (PAT). W dalszym ciągu posiedzenia plenarnego polsko-litewskiej konferencji przystąpiono do sprawozdania Komisji Bezpieczeństwa i Odszkodowań. Ponieważ komisja ta nie złożyła wspólnego obu delegacji sprawozdania, odczytane zostały projekty sprawozdań, złożone przez każdą delegację oddzielnie do powyższej komisji. Na żądanie Waldemara przystąpiono również do odczytania całego szeregu aneksów do powyższych sprawozdań, co trwało przeszło półtorej godziny. Następnie konferencja zaaprobowwała sprawozdanie z obrad ścisłego komitetu i przyjęła do wiadomości oba projekty sprawozdań z działalności komisji bezpieczeństwa i odszkodowań.

Następnie zabrał głos premier Waldemaras, który w przeszło godzinę przemówienia wyłożył swoje poglądy na całokształt spraw, związanych według niego z pracami powyższej komisji, jak się wyraził, stanowią jądro kwestii stosunków polsko-litewskich. Na niezwykle przewlekłe przemówienie premiera Waldemara, które wywołało ogólne znużenie, min. Zaleski dał w 15-minutowe przemówienie krótkie i dobitne odpowiedź.

Premier litewski Waldemar raz jeszcze usiłował podjąć od początku całą swą zawiłą argumentację i czas dłuższy uzasadniał swoje poglądy. Minister Zaleski w odpowiedzi swej podkreślił tylko, że nie będzie usiłował przeliczyć Waldemaras, aby mieć za wszelką cenę ostatnie słowo i, zamykając dyskusję, zaproponował przejść do ostatecznego punktu porządku dziennego, t. j. do zamknięcia konferencji.

Wobec bardzo stanowczej postawy min. Zaleskiego, premierowi Waldemarowi nie pozostawało nic innego, jak zgodzić się na propozycję przewodniczącego na tem posiedzeniu min. Zaleskiego. Wobec tego min. Zaleski powstał ze swego miejsca i stojąc odczytał mowę końcową, zamykającą z jego strony konferencję królewiecką.

MOWA MIN. ZALESKIEGO

(w skróceniu).

Panie Prezydencie, Panowie! Wkrótce minie rok od tej chwili, gdy w Genewie na posiedzeniu Rady Ligi Narodów p. Prezydent uroczystie oświadczył w imieniu rządu litewskiego, że Litwa nie uważa się w stanie wojny z Polską, ja zaś w imieniu rządu polskiego nie mniej uroczystie stwierdziłem, że „Republika Polska uznaje i uszanuje całkowicie niezależność polityczną i całość terytorjalną republiki litewskiej”. Te dwa uroczyste oświadczenia położyły przysposzczać, że stosunki między Polską a Litwą wkraczają w nowy, lepszy okres, który będzie się rozwijał pod znakiem stopniowej likwidacji smutnej przeszłości. Temu przekonaniu dała wyraz i Rada Ligi Narodów w swej znanej rezolucji z dn. 10 grudnia 1927 r., w której wyraźnie powiedziało: Rada Ligi Narodów zaleca obu rządów nawiązanie w najbliższym czasie bezpośrednich pertraktacji, mających na celu ustalenie dobrych stosunków, od których zależy pokój”. Dziś blisko rok od chwili uchwalenia tej rezolucji mogę z całą powagą i odpowiedzialnością stwierdzić w imieniu rządu polskiego, który mam zaszczyt reprezentować, że całe bez wyjątku społeczeństwo polskie we wszystkich odłamach jego opinii publicznej powitało ten nowy, pomyślny, zdawałoby się, zwrot w naszych stosunkach z Litwą, z jaknajwiększym uznaniem i radością; naród polski bowiem ożywiony jest duchem pokoju i pragnie dobrych pokojowych stosunków ze wszystkimi sąsiadami, a tembardziej z narodem litewskim.

Tymczasem konflikt polsko-litewski netyko wypaczał zasadnicze linie pokojowej polityki rządu polskiego, ale naruszał ekonomiczne interesy innych państw i wytworzył na wchodzie Europy niezdrową atmosferę niepokoju i rozdrażnienia. Dlatego też rząd polski z taką gotowością, szczerością i największą lojalnością przystąpił do realizacji zleceń Rady Ligi Narodów, które znalazły swój wyraz w jej rezolucji z 10 grudnia r. ub.

Rząd polski na konferencji, która

zebrała się w Królewcu, przyszedł jedynie z projektami umów o małym ruchu sąsiedzkim oraz o bezpośredniej komunikacji pocztowo-telegraficznej i kolejowej między Polską i Litwą. Rząd polski bowiem, pomimo, że sam nie zmienił i nigdy nie zmieni swego stanowiska w kwestii, która nas dzieli, uważał, że Litwa, godząc się na częściowe uregulowanie stosunków z Polską, nie zmieni swego dotychczasowego stanowiska w tej spornej kwestii. Uregulowanie zaś stosunków, nawet w zakresie proponowanym przez rząd polski, przyczyniłoby się bezwzględnie do normalizacji stosunków ekonomicznych i politycznych na wschodzie Europy i usunęłoby krzywdę państw trzecich, niezainteresowanych w przedmiocie sporu między Polską a Litwą.

Gdy delegacja litewska podniosła sprawę bezpieczeństwa Litwy, oświadczyłem niezwłocznie w imieniu rządu polskiego gotowość zawarcia paktu o nieagresji. Wkrótce potem został przez delegację polską złożony w komisji projekt umowy o nieagresji i konwencji konylacyjno-arbitrażowej, wzorowanej na jednym z projektów, opracowanych przez komisję bezpieczeństwa Ligi Narodów.

Rząd polski nie uchylał się i od rozpatrywania spraw czysto ekonomicznych, wynikających z dotychczasowego nieuregulowanego ale de facto istniejącego handlu między Polską i Litwą. To ogólne ujęcie tych spraw, które były przedmiotem obrad konferencji królewieckiej i prac jej komisji w ciągu 9 miesięcy, a które, poza sprawą małego ruchu sąsiedzkiego, nie dały pozytywnego rezultatu, pozwala mi, wyrażając swój głęboki żal, że zamykamy konferencję z tak ujemnym bilansem, jednocześnie stwierdzić, że nie uważam naszych rokowań za zerwane, gdyż musimy jeszcze stanąć przed Radą Ligi Narodów, na której zlecenie je rozpoczęliśmy, i złożyć sprawozdanie z wyniku naszych tak długich prac.

Konstatując niepowodzenie konferencji królewieckiej, daleki jestem od myśli, że oznacza to, iż nasze stosunki z Litwą i nadal pozostaną nienormalnymi; przeciwnie wierzę, że w społeczeństwie litewskim będzie się coraz bardziej gruntownie przeświadczenie, że Polska szczerze życzy pomyślności i rozkwitowi państwa litewskiego. I jeżeli ze strony Rządu litewskiego nastąpi należąca ocena polityki i postępowania rządu polskiego wobec Litwy oraz przejawy się chęć podjęcia nowych rokowań z Polską w płaszczyźnie, wróżącej powodzenie tych rokowań, to proszę mi wierzyć, Panie Prezydencie, że ani rząd polski,

PRZEGLĄD PRASY

10-LECIE RZĄDU LUDOWEGO.

O 10-lecie powstania Rządu Ludowego w Lublinie zabrały głos trzy pisma warszawskie, które lepiejby zrobiły, gdyby o tym fakcie zachowały milczenie.

„Kurjer Poranny” stara się jeszcze o pewien obiektywizm i przyznaje, że Rząd Lubelski „przedstawia się obecnie jako konieczność nieodwołalna i z punktu widzenia dążeń narodu polskiego w owym czasie; jeżeli nie zbawienna, to w każdym razie zastosowana z dobrym skutkiem. Manifest lubelski wydaje się wprawdzie „Kurjerowi” zbyt radykalnym, stwierdza przecież „olbrzymią zasługę Rządu Lubelskiego, polegającą na utrzymaniu mas ludowych w wierności dla państwa polskiego i poszanowaniu młodych urzędów polskich aż do czasu powrotu z niewoli Józefa Piłsudskiego”.

Jak widać „Kurjer” wycofuje się tu wyraźnie ze stanowiska, zajętego przezeń jeszcze przed kilku dniami. Traktuje on wprawdzie Rząd Lubelski jako „dzieło stosowane”, jako podnózek do władzy Józefa Piłsudskiego, — co zupełnie nie zgadza się z historią — ale przynajmniej uznaje, że Rząd ów był nietylko pożyteczny, ale nawet konieczny.

Tymczasem „Przebieg Wczoraj” złożył się widocznie artykułu swego rodzzonego brata i stara się zatrzeć wrażenie tegoż artykułu: Przeraża go manifest lubelski, i oto co dla porannego organu p. Fryzego, jest cenne i ważne staje się dla wieczornego organu tegoż p. Fryzego „uderzającym w podstawy ładu społecznego w Polsce, groźnym dla ustroju gospodarczego, powstającego wówczas państwa, a nawet dla jego niepodległości” (!?). Manifest jest „ciemną plamą” na pamięci Rządu Lubelskiego — poucza „Przebieg” i posadza nawet tow. Daszyńskiego, podpisanego pod manifestem na pierwszym miejscu, że... nie znał jego treści. Organ Fryzego nazywa Rząd Lubelski „surogatem rządu”, który był konieczny, póki „na ziemi polskiej nie stanął autorytet o wiele potężniejszy i cały naród skłaniający do posłuchu, w osobie Komendanta Piłsudskiego”.

No, nie bardzo skłaniał do posłuchu cały naród, skoro m. in. oba organy Fryzego uprawiały systematyczny sabotaż wobec Rządu Ludowego, utworzonego przez Piłsudskiego po powrocie z Magdeburga.

„Przedświt” korzysta z rocznicy, by oskarżać lewicę o błędy i przewinienia, które jakoby uniemożliwiły Piłsudskiemu współpracę z nią. Oto przykład „rzedczewego stosunku” tego — żal się Boże! — „socjalistycznego” organu już nie tylko do obecnego Rządu, ale do całego 10-lecia niepodległości. Teraz — oświadcza „Przedświt” — zapowiada się zmiana na lepsze, lud organizuje się „potężnie”... przez rozłamy i demoralizację sanacyjną.

B.

PRACOWNICY WARSZTATÓW TRAMWAJOWYCH PRZECIWKO ROZBIJACZOM RUCHU ZAWODOWEGO

Wczoraj odbyło się zebranie pracowników warsztatów głównych tramwajów warszawskich, które opowiedziało się kategorycznie przeciwko rozbijaczom ruchu zawodowego.

Z braku miejsca, obszerne sprawozdanie z przebiegu zebrania odkładamy do numeru jutrzejszego.

ani ja osobiście, pomimo tylu doznanych zawodów, nie uchylimy się od ponownej próby uregulowania stosunków między naszymi państwami, bo to leży w interesie zarówno Polski i Litwy, jak i w interesie tych wszystkich narodów, które szczerze pragną spokoju i stabilizacji stosunków w Europie.

ODPOWIEDZ PREMIERA LITEWSKIEGO

W odpowiedzi premier litewski Waldemar wygłosił ze swej strony przemówienie końcowe. Premier Waldemar stwierdził, że zamknięcie konferencji stanowi jedynie odroczenie rokowań, lecz nie ich ostateczne zakończenie. Nie jest to w każdym razie, według niego, zakończenie ujemne, gdyż podpisanie konwencji o małym ruchu sąsiedzkim jest ważnym krokiem naprzód. Premier Waldemar również manifest, że w dziedzinie gospodarczej osiągnięte zostaną rezultaty jeszcze poważniejsze. Kłószcząc, premier Waldemar oświadczył, że zostały przewyżnione pierwsze trudności i że prace późniejsze uzupełnią osiągnięte już rezultaty. Z tą nadzieją delegacja litewska opuszcza Królewiec.

Z ŻYCIA PARTJI

Z. P. P. S.

Posiedzenie plenarne Z. P. P. S. odbędzie się w sobotę, 10 listopada, o g. 10 r., w lokalu Z. P. P. S.

Obecność wszystkich towarzyszy posłów i senatorów obowiązkowa.

Prezes (—) MAREK.

C. K. W.

Posiedzenie Centralnego Komitetu Wykonawczego celem wyboru Prezydium odbędzie się w sobotę, dn. 10 listopada, niezwłocznie po uroczystym posiedzeniu Sejmu w gmachu Sejmu.

SEKRETARJAT GENERALNY.

ZEBRANIE KLUBU RADNYCH PPS.

odbędzie się w czwartek, 8 b. m., o g. 4.30 po poł. w Radzie Miejskiej. Ze względu na rozpoczynający się konwent senjorów radni proszeni są o punktualne przybycie.

DO KOMITETÓW DZIELNICOWYCH I KÓŁ FABRYCZNYCH P. P. S.

Przedstawiciele Komitetów Dzielnicowych i Kół Fabrycznych RRS winni się zgłaszać do lokalu C. K. W. P. P. S., ul. Warecka 7, dziś między 5 a 7-god. wiecz. po bilety wstępu na Akademię Obchodu Dziesięciolecia Rządu Ludowego, mającą się odbyć w piątek 9 b. m. o 7 godz. wiecz. w wielkiej sali teatralnej ZZZ przy ul. Czerwonego Krzyża 20 (dom kolejarzy).

Egzekutywa Warszawskiej Organizacji P. P. S.

Koło PPS Tytoniowców. Jutro o godz. 3.30 pop. w lokalu Barska 13 odbędzie się zebranie Koła PPS Tytoniowców.

Dzielnica Powiśle. W piątek 9 b. m. o g. 7 wiecz. odbędzie się zebranie dzielnicy w domu kolejarzy, ul. Czerwonego Krzyża 20; tamże o godz. 6 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu dzielnicowego.

Dzielnica Powiśle. Dziś o godz. 7.30 w. odbędzie się zebranie dzielnicy w lokalu Dzielna 95.

Dzielnica Jerozolimka. Dziś o godz. 7 w. w czwartek 8 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu Warsz. Wydz. Kob. PPS (Leszno 53) zebranie ogólne członków dzielnicy Jerozolimskiej PPS.

Starówka. Zebranie komitetu dzielnicowego odbędzie się w czwartek 8 b. m. o g. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Długiej 19.

Koło P.P.S. pracowników miejskich. W czwartek o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Wareckiej 7 odbędzie się zebranie Koła PPS pracowników miejskich.

Zebranie dzielnicy Mokotów. W czwartek, 8 b. m., o godz. 5.30 wiecz. odbędzie się posiedzenie Komitetu, a o godz. 6 w. zebranie członków dzielnicy, w lokalu przy ul. Wareckiej 7, I p. Towarzysze członkowie dzielnicy proszeni są o punktualne przybycie.

RUCH ZAWODOWY

III ZJAZD ZWIĄZKU ZAWODOWEGO ROBOTNIKÓW I ROBOTNIKÓW PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO

W dniach 11 i 12 listopada b. r. odbędzie się w Warszawie III-ci Zjazd Związku Zawodowego Robotników i Robotników Przemysłu Tytoniowego w Polsce, z po rządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór prezydium;
2. Sprawozdania;
3. Żądania robotnicze;
4. Statut emerytalny;
5. Sprawy organizacyjne;
6. Sprawy oświatowe;
7. Wybory władz Związku;
8. Wolne wnioski.

Zjazd rozpocznie się w niedzielę, 11 b. m., o godz. 10 rano, w sali konferencyjnej Związku Zaw. Kolejarzy, ulica Czerwonego Krzyża 20.

Posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Centralnego Związku Skórzanego w Polsce. W niedzielę 11 b. m. o godz. 9 rano odbędzie się posiedzenie plenarne Zarządu Głównego Centralnego Związku Skórzanego.

Na porządku dziennym posiedzenia znajdują się nast. sprawy: 1. Sprawozdanie z działalności Wydziału Wykonawczego. 2. Sprawozdanie kasowe. 3. Ogólna sytuacja w przemyśle skórzanym. 4. Wolne wnioski. Zostanie również omówiona sprawa stosunku warszawskich Oddziałów Związku do samowładnej i rozbijackiej t. zw. „Rady zawodowej”.

W posiedzeniu wezmą udział przedstawiciele Warszawy, Krakowa, Lwowa, Łodzi, Sosnowca i Krynek.

MŁODZIEŻ

Posiedzenie Egzekutywy Okr. Org. Mł. TUR Warszawa - Podmiejska odbędzie się w czwartek 8 b. m. w lokalu przy ul. Długiej 19. Obecność wszystkich członków konieczna.

Dziury Sekretariatu Okr. Org. Mł. TUR. odbijają się we wtorek i piątek o godz. 5 — 7 w lokalu przy ul. Długiej Nr. 19.

Zebranie Egzekutywy Komitetu Centralnego Organ. Młodz. TUR. odbędzie się dziś o godz. 8 wiecz. w lokalu Warecka 7.

Zebranie Komisji Programowej Z. N. M. S. odbędzie się w piątek 9 b. m. o godz. 7 w. w lokalu „Robotnika”. Na porządku dziennym: odczytanie projektu nowej deklaracji ideowej.

Już jutro

odbędzie się galowe przedstawienie epopei filmowej:

Pan Tadeusz

Zrealizowanej p/g. nieśmiertelnego dzieła Adama Mickiewicza przez Ryszarda Ordyńskiego, w obecności p. Prezydenta MOSCICKIEGO z Małżonką i p. Marszałka PIŁSUDSKIEGO z Rodziną. Rady Ministrów oraz korpusu Dyplomatycznego, w sali Filharmonii Warszawskiej, słowo wstępne wygłosi K. J. Kaden-Bandrowski. Całkowity dochód z przedstawienia przeznaczony jest na cel Instytucji „Nasz Dom” i cele oświatowe I-go pułku Szwoleżerów. Bilety numerowane do nabycia w Tow. „Ikar” Hotel Europejski.

NOWE STATKI POLSKIE

W przyszłym tygodniu zdecydowana zostanie przez czynniki rządowe sprawa zakupu nowych statków polskich dla żeglugi i transportu. W tej sprawie bawił ostatnio w Anglii przedstawiciel Min. Przemysłu i Handlu. Ogółem zamierzone jest kupno 2 statków, specjalnie przeznaczonych dla transportu i 2 statków dla żeglugi. (PID).

NOWE KONCESJE KOLONIZACYJNE Z PERU

Według wiadomości, otrzymanych przez Min. Spraw Zagranicznych za pośrednictwem polskiej placówki konsularnej w Peru, przyznał rząd peruwiański obywatelowi polskiemu Wł. Ordzie koncesję kolonizacyjną na obszarze 400,000 hektarów. Jest to trzecia z rzędu wielka koncesja, przyznana wychodząc polskiemu. (PID).

POKWITOWANIA

Dla włóknarzy.

Pracownicy Funduszu Bezrobocia zł. 78. Ob. Marja Orsetti zł. 20. Związek Robotników Przemysłu Metalowego w Polsce przesyła czterysta siedemdziesiąt dwa złote i 15 gr. na ofiary strajku w Łodzi, zebrane w zakładach Ostrowieckich przez delegatów, a mianowicie: Lista Nr. 1. Warsztat mech., tow. Leszczyński Ig. 48 zł. 50 gr. Nr. 3. Odlewnia, tow. Szwańgierczak St. zł. 31 gr. 50. Nr. 5. Kuźnia wagonowa. Tow. Woźniak M. 50 zł. Nr. 6. Kuźnia wagonowa. Tow. Woźniak M. 60 zł. Nr. 7. Sprężynownia. Tow. Olak Jan 26 zł. 50 gr. Nr. 8. Walcownia obręczy. Tow. Chamera 10 zł. 50 gr. Nr. 10. Walcownia duża. Tow. Mazur 26 zł. 85 gr. Nr. 13. Wagonowa montażownia. Tow. Grudzień 69 zł. 85 gr. Nr. 14. Wydział wagonowy. Tow. Jurkowski Szczepan 52 zł. 10 gr. Nr. 19. Wykończalnia walc. dużej. Tow. Worek St. 51 zł. 35 gr. Nr. 2. Warsztat wagonowy. Tow. Mazur 15 zł. Razem 472 zł. 15 gr.

Dla ofiar strajku w Gdyni.

Tow. Tadeusz Rutkowski w Białymstoku zł. 5. Tow. Leonard i Władysław Michałowscy w Hajnówce zł. 3, wzywając do złożenia takiej samej sumy tow. R. Podolińskiego, Romana Z. i Świata z Hajnówki.

Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Dewizy New-York notowano 8.90, dolary 8.88 i 1/4. Bank Polski płacił za dolary 8.86 i 1/4, za dewizy 8.88. W grupie dewiz europejskich podniosła się Holandia, obniżył się Wiedeń. Między bankami płacono za dewizy Berlin 212.40, a za dewizy Gdańsk 172.95. Na rynku prywatnym dolary 8.88 1/4, czerwonce sowieckie 2.15 dolarów, ruble złote 4.63.

Na rynku akcyjnym tendencja wybitnie zniżkowa, obroty małe. Między innymi obniżył się Bank Polski 176.00, Węgiel z 97.00 na 96.00, Lilpopy z 36.50 na 35.00, Modrzejów z 34.00 na 33.50, Ostrowiec serji A z 111.00 na 110.50, serji B z 111.00 na 110.00, Starachowice z 42.00 na 41.00. W dziale pożyczek państwowych podniosła się 5% Premjowa Pożyczka Dolarowa z 102.50 na 103.50, natomiast 4% Pożyczka Inwestycyjna spadła z 118.00 na 117.50. Listy zastawne ziemskie i miejskie uległy dość znacznej zniżce. W popołudniowych obrotach pozagiełdowych notowano: Bank Polski 175.00, Starachowice 41.25, Modrzejów 33.75, Lilpopy 35.00, Rudzki 39.00, Węgiel 96.25. Tendencja na ogół utrzymana.

Z Pol. Akad. Koła Przyjaciół Ligi Narodów. Dziś o godz. 8 wiecz. w audytorjum im. Brudzińskiego na Uniwersytecie wygłosi mec. Lypaciewicz odczyt n. t. „Stosunki polsko-niemieckie”. Wstęp wolny.

Ruch kult.-oświatowy

Związek Zawodowy Pracowników Handlowych, Biurowych i Przemysłowych w Warszawie urządza uroczystą Akademię z powodu dziesięciolecia rocznicy zmarłego wstania niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej, w sobotę 10 b. m. o godz. 7.30 wieczorem we własnym lokalu przy ul. Siennej nr. 16.

WODEWIL

Nowy Świat 43.

Początek o godz. 5-ej.

Z powodu zbliżającej się premiery „Pana Tadeusza” mimo niezwykłego powodzenia

OSTATNIE DWA DNI

ROD LA ROCQUE

jako

BANDYTA

Program uzupełnia
CHARLIE CHAPLIN.
Dla młodzieży dozwolone.

Kino CASINO

Nowy Świat 50. Początek: 4.15, 6.8 i 10 w.

ANIOŁ ULICY

Natchnione arcydzieło, reżyserji twórcy „SIÓDMEGO NIEBA”.

FRANKA BORZAGEA

W rolach gł.: JANET GAYNOR
I CHARLES FARRELL

Własność „FOX-FILM” Warszawa.
Orkiestra pod batutą
A. FURMAŃSKIEGO.

Kino „PALACE”

Chmielna 9. Początek o godz. 5-ej pp.

Najnowszy film wytw. „SFINKS”

„TAJEMNICA STAREGO RODU”

wg. scenariusza St. Kiedrzyńskiego

W rolach gł.: Jadwiga Smo-
sarska i Jerzy Marr.

PAN Nowy Świat 40. Początek o g. 5 pp.
CAPITOL Marszałkowska 125. Początek o g. 4 pp.

Najnowszy film
genialnych komi-
ków prod. 1928—29
p. t.

PAT I PATACHON
jako

W roli tytułowej
IWAN
PETROWICZ

STRAŻNICY
CNOTY

KINEMATOGRAF MIEJSKI
Hipocena 8. Długa 25.
Początek o godz. 6.30.

Dla młodzieży dozwolone.

MOGIŁA NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA
wg. powieści A. STRUGA.

Jerzy Leszczyński, Marja Ma-
licka, Marja Górczyńska, Jerzy
Marr.

Wł. b. „Star-film”.

Codziennie o godz. 12 i 5 pp. w
niedzielę i święta tylko o godz. 12 w. po.

SEANS OŚWIATOWY

Ceny na wszystkie miejsca po 20 gr.

CO GRAJĄ KINA?

„Apollo”: „Tajemnica starego rodu”
„Colosseum”: „Siódmy cud świata”.
Casino: „Anioł ulicy”.

Kino „Capitol”: Pat i Patachon jako
„Strażnicy cnoty”.

Miejski: „Tajemnica Nieznanego Żołnierza”.

Wodewil: „Bandyta”.

„Palace”: „Tajemnica starego rodu”.
Pan: „Lekarz kobiet”.

Światowid: „Człowiek śmiechu”.

Filharmonia: „Miłość i tży Szopena”.
Splendid: „Człowiek śmiechu”.

Stylowy: „Burza”.
Rococo: „Niedyskretna kobieta”.

ATENEUM

(gmach Z. Z. K. Czerwonego Krzyża 20)

Czwartek dn. 8.XI i piątek dnia 9.XI

„ŚLUBY” Artura Górskiego.

Początek o godz. 8 w.

BILETY w cenie od 50 gr. do 5 zł nabywać można dla grup (zbiorowo) w Sekretariacie teatru Ateneum, ul. Czerwonego Krzyża 20, II piętro, pokój nr. 50, w godzinach od 10—3; tel. 311-13; w Komisji Międzyw. Kult.-Art., ul. Chmielna 49 m. 3, tel. 73-42; w Kom. Art.-Kult. przy Radzie Zw. Zaw. w gmachu ZZZ, IV piętro, tel. 274-55 i w Księgarni Robotn. ul. Warecka 9.

KRONIKA

STAN POGODY.

Wezorem w Warszawie temperatura 4.8°C., wilgotność 87%, stan nieba—mgła.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: Rankiem chmurno lub mglisto, potem pogodnie. Nocą przymrozki, w ciągu dnia większe ocieplenie, słabe ruchy powietrza, głównie z południa. Na południowym zachodzie możliwy drobny deszcz.

Posiedzenie plenarne Rady Miejskiej odbędzie się w dniu dzisiejszym o godz. 19.30 w sali obrad Rady.

Zebrania kontrolne. Dzisiaj, w kolejnym dniu zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy i pospolitego ruszenia w Warszawie winni stawić się: 1) przynależni ewidencyjni do PKU Nr. 1. (V komisariat) ur. w r. 1900, nazwiska których rozpoczynają się od T do Z—w komisji kontrolnej Nr. 1, mieszczącej się w Cytadeli, w bud. nr. 25, (IV komisariat) ur. w r. 1903 (od A do G — w komisji Nr. 2 (Cytadela, bud. nr. 63) i (III kom.) wszyscy ur. w r. 1901—w komisji Nr. 3 (Cytadela bud. nr. 142); 2) przynależni ewidencyjni do PKU Nr. 2: (XIII kom.) wszyscy ur. w r. 1887 i 1890 — w komisji Nr. 1 (koszary 1 p. szwoleżerów, ul. Ułańska 16, bud. nr. 79) i (XVI kom.) ur. w r. 1900 (od L do Z) w komisji Nr. 2 (koszary 1 DAK, ul. 29 Listopada 1, bud. nr. 683); 3) przynależni ewidencyjni do PKU Nr. 3: (XV kom.) ur. w r. 1900 (od A do G)—w komisji w koszarach 1 p. szwadronu taborów, ul. 11 Listopada nr. 13a, oraz 4) przynależni ewidencyjni do PKU Nr. 4 (VI kom.) wszyscy ur. w r. 1895 — w komisji Nr. 1 (koszary Blocha w Al. 3 Maja nr. 9), (VII kom.) wszyscy ur. w r. 1892 — w komisji Nr. 2 (koszary 1 p. lotniczego w Mokotowie, bud. nr. 5, oraz (VIII kom.) ur. w r. 1895 (od A do K) — w komisji Nr. 3 (koszary Blocha w Al. 3 Maja 9).

Komisja Rozpoznawcza. Dzisiaj w lokalu przy ul. Dobrej 72 o g. 9.30 odbędzie się posiedzenie komisji rozpoznawczej, na której będą badani ci poborowi, co do których władze nadzorcze uchyliły orzeczenie odpowiednich komisji poborowych.

Raport kontrolny oficerów. Dzisiaj w kolejnym dniu raportu kontrolnego oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia, w lokalu P. K. U. przy ul. Olszowej 9 na Pradze, winni stawić się ur. w r. 1901 i 1902, zamieszkali we wszystkich komisariatach m. stoł. Warszawy, nazwiska których rozpoczynają się od A do K włącznie.

Spis poborowych rocznika 1908. Dzisiaj, w kolejnym dniu wpisu poborowych rocznika 1908, w sekcji wojskowej Magistratu (Senatorska 6) w godz. od 9 do 15 winni stawić się zainteresowani, zamieszkali w XV komisariacie p. p., nazwiska których rozpoczynają się od A do K.

OGŁOSZENIE.

Na podstawie art. 228 Ustawy Karnej Skarbowej Urząd Celný w Warszawie ul. Młocińska podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 17-y października 1928 r. zatrzymaną została przez posterunkowego Policji Państwowej przy Dworcu Wschodnim 1 skrzynia z zawartością 599 sztuk harmonijek dzieciennych, wagi netto 43 kg. 900 gr. bez właściciela.

Wymieniony towar pochodzenia zagranicznego uległ zajęciu zgodnie z przepisami art. 155 p. 1. Ustawy Karnej-Skarbowej.

Wzywa się właściciela zajętego towaru do stawienia w Urzędzie Celnym w terminie do trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia z dowodami legalnego ich nabycia, lub sprowadzenia do kraju.

Po upływie powyższego terminu państwo, jeżeli te uzna się za przypadłe na rzecz Skarbu Państwa, z godnie z postanowieniami art. 156 Ustawy Karnej-Skarbowej.

za Naczelnika Urzędu Celnego
(—) K. Tyszką.

31 października 1928 r.

ROZSTRZYGNIECIE KONKURSU NA BUDOWĘ NOWEGO GMACHU POWIATOWEJ KASY CHORYCH W RADOMSKU.

przyniosło zwycięstwo krakowskiemu architektce p. Inż. Romanowi Weindlingowi. Uzyskał on na 7 nadesłanych projektów — pierwszą nagrodę. — Drugie miejsce zdobyła p. inż.-arch. Jadwiga Dobrzyńska i Zygmunt Łoboda z Warszawy.

„POLODERMA” Idealny Krem Glicerynowy do twarzy i rąk.

Sprzedaż w perfumeryach i składach eniczych.
Laboratorium „POLLABOR”
Sp. z o. o., Warszawa.

Robotnicy popierajcie
swoje pismo codzienne

CO USŁYSZYMY PRZEZ WARSZAWSKIE RADJO

DZIŚ.

11.56—12.05 Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.05 — 12.30 Odczyt dla młodzieży szkolnej p. t. „Jak pracowaliśmy w kooperatywie szkolnej i co z tego wynikało”. 12.30 — 14.00 Transmisja z Filharmonii Warszawskiej koncertu - akademii dla szkół powszechnych ku uczczeniu 10-lecia niepodległości polskiej. 14.00—15.00. Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze i nadprogram. 15.20 — 15.45 Odczyt p. t. „O duszy u zwierząt”. 15.45 — 16.00 Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.00 — 16.55. Koncert z płyt gramofonowych. 16.55—17.10. Przerwa. 17.10 — 17.35 „Wśród książek”. 17.35 — 18.00 Odczyt p. t. „Zakres działania samorządu terytorialnego”. 18.00 — 19.00. Audycja literacka. 19.00 — 19.20 Rozmaitości. 19.20 — 19.30 Przerwa. 19.30 — 19.55. Odczyt p. t. „Racjonalizacja rolnictwa”. 19.56 — 20.00 Sygnał czasu. 20.00 — 20.05 Komunikat rolniczy. 20.05 — 20.30 „Romantyczna muzyka XIX wieku”. 20.30 Koncert wieczorny. Muzyka lekka. 22.00 — 22.30 Komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, PAT, policyjny, sportowy, nadprogram. 22.30 — 23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

JUTRO.

11.56 — 12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorium Astronomicznego, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 12.10—15.00 Przerwa. 15.00 — 15.20 Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze i nadprogram. 15.20 — 15.45 „Przegląd wydawnictw periodycznych”. 15.45 — 16.00 Nadprogram, komunikaty. 16.00 — 16.55 Koncert z płyt gramofonowych. 16.55 — 17.10 Przerwa. 17.10—17.35 Odczyt „Współpraca radioinstytucji naukowych z radjoprzemysłem”. 17.35 — 18.00. Transmisja odczytu z Wilna. 18.00 — 18.40. Koncert popołudniowy. 18.40 — 19.00 Rozmaitości. 19.00 Transmisja uroczystej Akademii ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski. 21.00 Transmisja koncertu z Filharmonii Warszawskiej. Po transmisji komunikaty: lotniczo - meteorologiczny, policyjny, sportowy i nadprogram, oraz komunikaty PAT.

Z sądów.

WYROK W SPRAWIE PODKOPU POD ZAKŁADY GRAFICZNE.

W dniu wczorajszym Sąd Apelacyjny ogłosił wyrok w sprawie oskarżonych o udział w robieniu podkopu pod zakładami graficznymi.

W stosunku do Jaśkiewicza, Wojciechowskiego i Wolfrida wyrok zatwierdzono, na podstawie amnestii zaliczając im areszt prewencyjny. Cichockiego uniewinniono. I. K.

SPRAWA NADUŻYĆ W URZĘDZIE ŚLEDZCYM.

Sąd Apelacyjny przystąpił dziś do rozprawy sprawy b. zastępcy naczelnika urzędu śledczego Kuratowskiego, nadkom. Dobieckiego i innych oskarżonych o wymuszanie łapówek od poszkodowanych.

Sąd Okręgowy wszystkich oskarżonych uniewinnił. Od wyroku Sądu Okręgowego apelował prokurator. Przewodniczyć będzie sędzia Pęski, oskarżać prok. Godecki. I. K.

OKAZJA!! PLATERY!!

Nakrycia stołowe i galanteria platerowana potrójnie srebrzona z długoletnią gwarancją. Dla reklamy postanowiliśmy sprzedawać po cenach znacznie niższych.

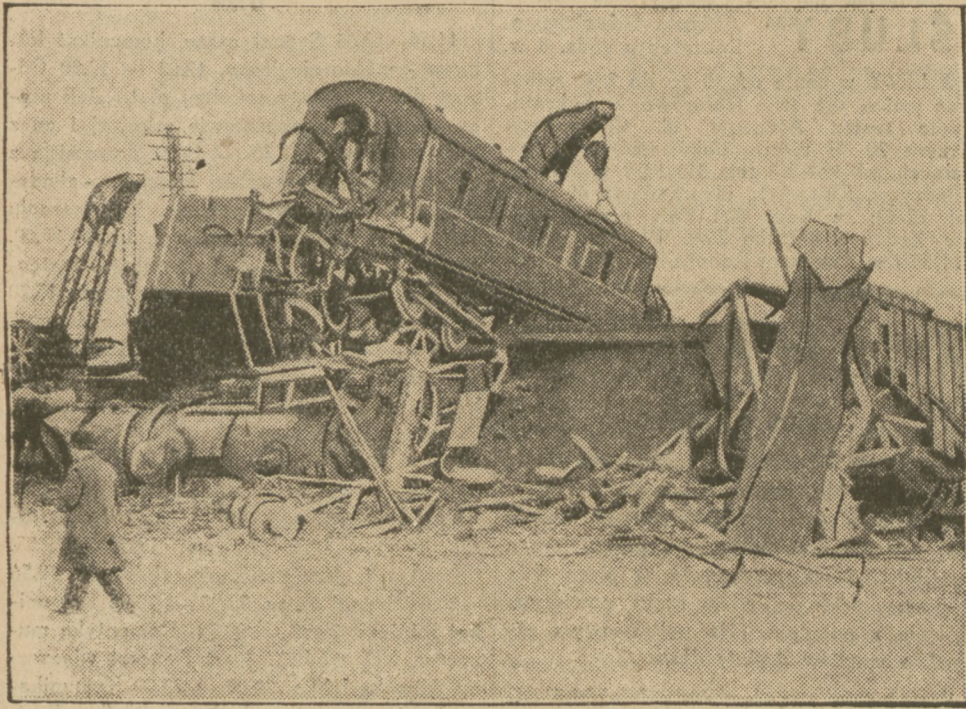
Firma „LUXE”, właśc. Józef Król, Al. Jerozolimska 4. Tel. 171-53. Przyjmuje się platery do odnawiania.

Ogłoszenia drobne

FLAGI, podług obowiązujących przepisów 8 zł., drąki białe - lakierowane, gałki złoczone, materiały flagowe na metry, okazyjnie piękny, antyczny gabinet jesionowy, syplina czeczotów, stalunkowe roboty, salon mahonowy żywkowany, krzesła od 5 zł., duży wóbr otoman, kozetek, tapczanów, klubowy kryty skórą, szafy, bielizniarki, brzołki, kredensy, stoły okrągłe, kasy ogniotrwałe. Sprzedaje, kupuje, wypożycza przedsiębiorstwo L. S. i A. Mokotowska 44.

Podwójna kielonica — na samochodach szkolnych Kursów H. Prylńskiego, Warszawa, Jerozolimska 27.

KATASTROFA KOLEJOWA W SZKOCJI



W pobliżu Wamphray nastąpiło zderzenie pociągu pociągów z towarowym. Obaj maszyniści i palacze zostali zabici.

ZUCHWAŁY NAPAD W ŚRODMIEŚCIU

Edward Garczyński, zamieszkały przy ul. Chłodnej 48, przechodził nocy onegdajszej przez ulicę Świętokrzyską. Kiedy znalazł się na rogu ul. Zielnej, zatrzymało go trzech nieznanych osobników, którzy pobili go, powalili na ziemię i zrabowali 2 złote gotów-

ką oraz kamasze, poczem zbiegli. W natychmiastowym pościgu ujęto jednego ze sprawców napadu, niejakiego Piotra Dorożyńskiego, nigdzie niemeldowanego, od którego zrabowane przedmioty odebrano. (KC).

SAMOBÓJSTWO CZY ZBRODNIA

W koszarach Blocha (Al. 3 Maja 7-9-11) w mieszkaniu b. st. sierżanta Ignacego Szkaradki nocy ubiegłej odbywała się libacja, w której oprócz właściciela mieszkania, wzięli udział: sublokatorka jego 23-letnia Genowefa Prusackówna i jeszcze jakiś mężczyzna. Pod koniec libacji, już wczesnym rankiem, nieznajomy mężczyzna wyszedł na ulicę i zakomunikował spotkaniem w Al. 3 Maja kobietom, że w mieszkaniu Szkaradki znajduje się nieprzytomna Prusackówna. Kobiety owe udały się do mieszkania i za-

stały P. niedającą już znaku życia, leżącą obok pijanego aż do utraty przytomności Szkaradki. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził śmierć Prusackówny wskutek otrucia. Policja 13 komisariatu aresztowała Szkaradkę, zwołała zaś Prusackówny zabezpieczyła na miejscu przez postawienie posterunku. Narazie nie ustalono, czy Prusackówna popełniła samobójstwo, czy też dokonano na niej zbrodni za pomocą truciu. Badanie Szkaradki odłożono do czasu jego wytrzeźwienia. (WAD).

SMIERTELNE PRZEJECHANIE

Na stacji Podkowa Leśna kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk do pociągu usiłowała wejść 70-letnia Antonina Bednawska (wieś Komorów, gm. Helenów, pow. Białski). Staruszka nie zdążyła wsiąść, uderzyła się bokiem o stopień, a następnie gło-

wa o koło wagonu, doznając zmiążdżenia czaszki. Nieprzytomną staruszkę przewieziono do szpitala Dzieciątka Jezus, gdzie nie odzyskawszy przytomności, życie zakończyła. (WAD).

ZE SPORTU

Z NOTATNIKA SPORTOWEGO.

R.K.S. „START” TRACI SAŁĘ GIMNASTYCZNĄ

Nie ulega wątpliwości, iż najliczniejszym klubem kobiecym na terenie stolicy jest RKS „Start”, grupujący w swych szeregach około 250 członkiń. Ośrodek Wych. Fizycznego przydzielił w swoim czasie Startowi salę gimnastyczną w gmachu Podchorążówki, która w zupełności odpowiadała wymaganiom oraz potrzebom klubu robotniczego. W ten sposób normalny rozwój ćwiczeń członkiń został zapewniony.

Przed kilkunastu dniami jednak sala wspomniana została odebrana; wzamian za to przydzielono klubowi robotniczemu mała sala, która w żaden sposób nie może pomieścić zawodniczek. Jako przyczynę podano zarządzanie, iż głównej hali gimnastycznej nie udziela się klubom sportowym. Tymczasem co się dzieje. Salę odebraną Startowi, przydzieliła się sekcjom żeńskim Polonii i Legii. (Liczoność tych sekcji w żadnym wypadku nie dorównywa nawet połowie ćwiczących Startu). Pod przykrywką zarządzenia ruguje się zawodniczki robotnicze, by wprowadzić ćwiczące klubów bogatszych. Nie wiemy, czy postępowanie to można nazwać etycznym.

Godzi się wspomnieć, iż opłata miesięczna za salę, posiadaną obecnie przez Start, wynosi 60 zł., podczas gdy opłata za poprzednią wielką halę gimnastyczną wynosiła tylko 25 zł.

Wyrażamy głęboki żal i ubolewanie z powodu przytoczonego faktu. Mamy nadzieję, że sprawa ta zostanie rychło wyjaśniona. Być może, iż całe to zajście należy położyć na karb nieobecności kierownika Ośrodka. W każdym razie czekamy wyjaśnień.

M. Kral.

RKS LEGJA (KRAKÓW) WCHODZI DO KL. A.

Po powtórnym zwycięstwie nad Metalem w stos. 4:0, uderzyła sobie krakowska Legja drogę do kl. A KOZPN-u.

NIEDZIELNE DERBY PIŁKARSKIE

W nadchodzącą niedzielę na boisku Legii odbędzie się oczekiwany z wielkim zainteresowaniem mecz piłkarski między zespołami Legii i Polonii. Spotkanie to zadecyduje o „moralnym” mistrzostwie stolicy.

NOWY REKORD ŚWIATOWY W RZUCIE DYSKIEM

Na kobiecych mistrzostwach, w rzucie dyskiem obręcz Konopacka uzyskała wynik 65,38 mtr. (prawa ręka 39,01 mtr. lewa — 27,47 mtr.

PRECZ Z KARĄ ŚMIERCI



Coraz więcej państw znosi karę śmierci. Mapa nasza wskazuje odpowiednimi znakami kraje, w których karę śmierci zniesiono, względnie stosuje się nadal. Kara śmierci została zniesiona (na mapie białym kolorem): w Austrii, w Norwegii, w Szwecji, w Holandii, w Portugalii, w Rumunii, w San Marino, w Argentynie, w Brazylii, w Kolumbii, w Kosta Rica, w Ekwadorze, w Nikaragui, w Gwatemali, w Peru i w

Urugwaju. Karę śmierci zachowały (czarna barwa oznaczono): Belgia, Bułgaria, Danja, Niemcy, Polska, Anglia, Estonia, Finlandia, Francja, Grecja, Włochy, Jugosławia, Litwa, Luksemburg, Rosja sowiecka, Hiszpania, Węgry, Kanada, Chile, Japonia, Malta i Tasmanja.

W niektórych stanach wzgl. kantonach zniesiono karę śmierci w Szwajcarii, w Meksyku i w Stanach Zjednoczonych.

TEATR I MUZYKA

Dziś w teatrach miejskich Wielki

o 8-ej „Straszny Dwór”

Narodowy

o 8-ej „Pan Jowialski”

Letni

o 8 ej „Sekretarka pana prezesa”

Teatr „Ateneum” (ul. Czerwonego Krzyża 20). Dziś powtórzenie premiery „Śluby”, dramatu w 7 odsłonach A. Górskiego.

Teatr Wielki. Dziś „Straszny dwór”, jutro o godz. 3 pop. dla szkół przedstawienie baletowe, wieczorem przedstawienie zawieszono.

Premiera „Krakowiaków i Górali” w Operze. W sobotę premiera „Krakowiaków i Górali”, komedjo-opery J. N. Kamińskiego z muzyką Karola Kurpińskiego.

Teatr Narodowy „Pan Jowialski”.

Teatr Letni. Codziennie „Sekretarz pana prezesa”.

Teatr Mały. Dziś „Ślomiani wdowcy”.

Teatr Polski. Dziś „Przedmieście”.

W sobotę premiera, poświęcona uczce-

niu 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej „Witaj Jutrzenko swobody”.

Teatr Qui Pro Quo. Rewja „Rób coś”.

Teatr Morskie Oko. Dziś nowa rewja p. t. „Kleinyty Warszawy”.

„Czerwony As”. Dziś trzy stopnie wtajemniczenia”.

Cyrk. Dziś nowy bogaty program.

Z Filharmonii. W piątek na koncercie symfonicznym pod dyktando Emila Młynarskiego poznamy nowe dzieło muzyczne polskie p. t. „Sinfonia brevis” wybitnego kompozytora polskiego Czesława Marka. Dzieło to na niedawno odbytem konkursie międzynarodowym imienia Schuberta na pięćset nadesłanych symfonii zaliczone zostało do jednej z trzech odznaczonych symfonii. Solistą koncertu piątkowego będzie znany pianista Franciszek Osborn.

Marja Freund i M. Morhange w Konserwatorium. Dziś odbędzie się interesujący wieczór z udziałem śpiewaczki Marji Freund i pianistki M. Morhange. W programie: Faure, Ravel, Schumann, Debussy i in. Bilety sprzedaje filja kasy t. miejskich, Marszałkowska nr. 98, róg Al. Jerozolimskich.

MALINOWSKI MARJAN.

B. minister Rządu Ludowego

Przed dziesięciu laty

Moje wspomnienia

(Dalszy ciąg)

Wyszedłem z Rady Delegatów — na ulicy spotkałem Kirtiklisa, który mnie zawiadomił, że Puszczynski zarządził już obsadzenie wschodniego brzegu rzeki Bystrzycy powiatkami z maszynowymi karabinami zabranymi Austriakom, że rozpoczęto zajmowanie magazynów austriackich wojskowych z powiatkami, bronią i amunicją, że w hotelu „Victoria” bojownicy P. P. S. internowali Olszowskiego generała austriackiego, że generałowi Rozwadowskiemu ze względu na jego przyzwyczajenie zachowywanie się w stosunku do ludności polskiej podczas okupacji, pozwolono wyjechać z Lublina samochodem (miał być też internowany), że rozpoczęto aresztowanie niebezpiecznych osób, służących Austriakom.

Było już około północy, kiedy udałem się z powrotem do drukarni. Wielkie afisze ogłaszające powstanie Polski Niepodległej już były gotowe. Drukarze przygotowali kubekle kleju, ale nie miał się kto zająć rozlepianiem, bo wszyscy byli zajęci zbrojeniem się. Wziąłem więc afisz i klej z zamiarem samemu rozpoczęcia tej roboty. Na ulicy spotkałem jegomoscia w sztywniaku z karabinem na plecach — za pasem pełno ładownych wypchnanych nabojami. Był to Gorgol — kelnier z zawodu, nie bardzo chciał iść rozlepiać afisze, gdyż uważał, iż z karabinem w ręku do innych wyższych celów jest przeznaczony. Ale pod „silnym” moim naciskiem, mruczając pod nosem, wziął kubekle z klejem.

Biła godzina pół do pierwszej, kiedy na murach sądu okręgowego w Lublinie został przyklejony pierwszy afisz, ogła-

szający po tylu latach niewoli powstanie Polski naprawdę Wolnej.

Jak to los czasami człowiekowi sprzyja; niegdys w więzieniu w katordze snując marzenia na przyszłość, myślałem o tem, aby doczekać tej chwili, kiedy „zacznie się” ogłaszanie Polski Niepodległej i kto wypadło mi samemu przykleić na murze pierwszy afisz, ogłaszający Narodowi, iż jest Wolny w Wolnej Ojczyźnie. Widocznie i mój towarzysz przeżywał te same myśli, bo obaj sporo czasu staliśmy wśród ciszy nocnej, patrząc na naklejoną proklamację.

Ocknąłem się z zadumy — tyle lat, tyle ofiar i nareszcie jest Ona — Ojczyzna Wolna. „Czemu stoicie!” wołał na Gorgola, „trzeba dalej lepieć!” „Właśnie chciałem się Was, towarzyszu Wojtku, zapytać, czego stoicie”. Stanął przed afiszem na baczność, przyłożył dwa palce do sztywniaka, chrząknął i poszliśmy obaj dalej rozlepiać afisze.

Świtało już, kiedy ze swoją robotą chciałem się przenieść na drugą stronę miasta za rzekę Bystrzycę. Ale około mostu obokoczyli mnie zbrojni cywile z nałożonymi na karabiny bagnietami. Tłomaczyć im, kim jestem i po co idę — niektórzy nawet mnie znali osobiście. Ale nic z tego — rozkaz nikogo nie puszczać! „Tam znajdują się „Beselerzy”, będzie bitwa”.

Poszukałem komendanta i dopiero ten dał rozkaz przepuszczenia mnie po za linję wart i maszynowych karabinów.

Ranitku dnia 8-go Sieroszewski wraz z delegatem samorządu miejskiego p. mecenasem Turczynowiczem udali się

do obozu południowego, aby skłonić bataljon „Wermachtu” do połączenia się z nami.

O godzinie 10-tej rano będąc w hotelu „Victoria”, w kwatrze śmigłego, zastałem już oficerów bataljonu „Wermachtowego” (niestety nie pamiętam ich nazwisk), którzy ostatecznie porozumieli się ze Śmigłym.

Nie mogliśmy się wstrzymać, aby tak pomyślnie załatwionej sprawy nie oblać. Dowódca bataljonu oświadczył, że jedzie do swojego oddziału — w celu sprowadzenia go do Lublina pod katedrę, gdzie gotowi są złożyć przysięgę na wierność Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

Zrozumie czytelnicy moja szaloną radość: „Przysięga na wierność Rzeczypospolitej Polskiej!”

Wypadłem, jak z procy, od śmigłego i ile mi sił starczyło pędziłem do dzielnicy robotniczej, aby wszystkich postawić na nogi.

Zarządziłem, aby zaraz porzucono pracę. „Brać czerwone sztandary i na ulicę, a żywo!” wołałem.

W godzinę siedzi już pochód do miasta. Robotnicy tłumnie wzięli udział w demonstracji, wznosząc okrzyki: „Niech żyje Niepodległa Rzeczypospolita Ludowa!” Peowicy stojący na posterunkach salutowali czerwone sztandary. Akurat w tym czasie rozlepiano dekret podpisaný przez Ministra Rządu Ludowego Arciszewskiego o wprowadzeniu 8-mio godzinnego dnia pracy w fabrykach i warsztatach.

Już od godziny czekały tłumy ze sztandarami pod katedrą na przybycie bataljonu. Tymczasem ustawili się na placu uzbrojeni oddziały P. O. W., kompanja świeżo zorganizowanej Milicji Ludowej, oraz kompanja żołnierzy austriackich, którzy na wieść o powstaniu Niepodległej Polski zgłosili się do wojska polskiego.

Nareszcie słychać orkiestrę, a za chwilę wkracza na plac Katedralny ba-

talion „Wermachtu” z orkiestrą i maszynowymi karabinami. Sprawność w obrotach, dziarska postawa regularnego polskiego żołnierza wywołały szalony zapal wśród tłumów publiczności, zapięchającej sobą nietylko plac i okoliczne ulice, ale usadowionej w oknach, na balkonach i dachach wszystkich przylegających kamienic.

Entuzjazm niesłychany ogarnął tłumy. „Niech żyje Armia Polska — wygimamy przez resztę okupantów — wygimamy Niemców z Warszawy!” to okrzyki, które raz po raz wznoszono z tłumy.

Batalion ustawił się na placu. Pod katedrą na stopniach stoja Członkowie Tymczasowego Rządu Ludowego. Cokolwiek na przedzie w cywilnym ubraniu — Rydz-Śmigły, obok ksiądz w komandzie z krzyżem w reku. Czerwone sztandary P. P. S. oraz biało-czerwone „Wyzwolenia” zajęły miejsce rzędem poza członkami Rządu Ludowego.

Rydz-Śmigły mocnym głosem czyta rolę przysięgi na wierność Niepodległej Rzeczypospolitej Ludowej. Głośno odbijają się słowa: „Bronić Ojczyzny, bronić praw ludu!” Przysięgają nietylko oddziały zbrojne, ale przysięga tłum cały. Wielka godzina Nowej Polski zaczęła się!

W tym wielkim momencie na katedrę za drzwiami katedry leżał Opieński, komendant P. O. W., żołnierz 1-szej Brygady, zmarły dzień przed tym na tyfus.

Może i on słyszał ten potężny okrzyk tłumy wzniesiony po przysiędze: „Niech żyje Niepodległa Rzeczypospolita Ludowa Polska!”

Po złożeniu przysięgi członkowie Rządu udali się natychmiast na Krakowskie Przedmieście pod pomnik Unji z Litwą, gdzie przed nimi defilowały oddziały wojska oraz olbrzymie pochody P. P. S. i „Wyzwolenia” ze sztandarami.

W dniu tym w pochodzie wzięła udział grupa wónczas antyniepodległo-

ściowa Lubelskiego Stow. Spożywców z czerwonym sztandarem na czele.

Dnia tego — 8-go listopada — wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie członków Nowego Rządu. Oczekiwałem w jednej z sal dawnego pałacu Radziwiłłowskiego na otwarcie posiedzenia. Ze zmięczenia zasnąłem, a kiedy mnie obudził tow. Ziemięcki, długo nie mogłem się zorientować, co się ze mną dzieje, gdzie jestem.

Na posiedzenie to przybył i Witos, który rozpoczął od tego, że nie widzi w składzie Rządu przedstawiciela stronnictwa endeckiego. Odpowiadał Prezes Rządu tow. Daszyński; wobec przeciagania się na ten temat dyskusji, poprosiłem o głos, a otrzymawszy go, odpowiedziałem p. Witosowi, że trudno myśleć o endeckach, czyli reakcji polskiej, w Rządzie Ludowym, kiedy cała Europa jest podmiotowana rewolucją, a jeśli panu Witosowi się to nie podoba, to może wyjść, drzwi są otwarte. Na to p. Witos wstając od stołu powiedział: „Wi-dze, że się nie porozumiemy” i wyszedł.

Dnia następnego zostałem wezwany do Prezesa Rządu tow. Daszyńskiego w sprawie pilnej. Zastałem tam już Sieroszewskiego, który mi szepnął: „Są wieści od Komendanta”. Za chwilę zaproszeni zostaliśmy do gabinetu tow. Daszyńskiego, który nam oświadczył, iż ma wiadomości, że Józef Piłsudski wraca do kraju, że lada dzień będzie w Warszawie, że po porozumieniu z innymi członkami Rządu postanowił wysłać nas obydwóch jako delegatów Rządu Ludowego do Warszawy, aby poinformować Piłsudskiego co się stało i uzgodnić dalsze postępowanie co do ustuwania okupantów.

Wyznaczono dla nas samochód, którym mieliśmy się udać przez Puławę, Radom, Białobrzegi.

Wzięliśmy ze sobą sporo afiszów i proklamacy, aby po drodze zwiastować ludności Dobrą Nowinę. O godzinie 4-ej po południu dnia 9-go listopada wyruszyliśmy z Lublina.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajnie gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej. Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwyczajnych — 10 szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor naczelny MIECZYSLAW NIEDZIAŁKOWSKI.

Redaktor odpowiedzialny MARJAN MURAWSKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w druk. „Robotnika”, Warzecka 7.